Oświadczenie złożone
przez senatora Kazimierza Kleinę
w dniu 10 lipca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zgłosili się przedstawiciele społeczności osób uprawiających nurkowanie wrakowe, które stanowi formę aktywności rekreacyjnej i popularyzatorskiej, pozwalającą na eksplorację zatopionych jednostek. Nurkowie zwracają uwagę na szereg ograniczeń prawnych i administracyjnych, które wpływają na możliwość prowadzenia tego typu działalności. Zaniepokojenie budzi fakt, że ograniczenia te skłaniają niektórych do nurkowania bez uprzedniego uzyskania właściwych zgód, co utrudnia skuteczną ochronę tych obiektów, sprzyja nielegalnym praktykom oraz uniemożliwia prowadzenie kontrolowanej i odpowiedzialnej eksploracji, która mogłaby przynieść korzyści środowisku naukowemu, a także przyczynić się do popularyzacji dziedzictwa historycznego Bałtyku. Zainteresowaniem „nielegalnych" nurków cieszą się wraki statków-mogił wojennych, takich jak „Wilhelm Gustloff" czy „Goya", które z racji swej wartości historycznej są prawnie chronione jako zabytki ruchome i tym samym zostały objęte są zakazem nurkowania.

Art. 35a ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (DzU z 2024 r. poz. 1125, z 2025 r. poz. 409) dopuszcza nurkowanie wyłącznie na wybranych wrakach ujętych w wykazie Urzędu Morskiego w Gdyni, przy czym procedura ta oparta jest na uproszczonym mechanizmie zgłoszeniowym. Choć w ocenie społeczności nurków model ten funkcjonuje stosunkowo sprawnie, jego zastosowanie ogranicza się wyłącznie do określonej liczby powszechnie znanych wraków, co skutkuje niedostatecznym wykorzystaniem potencjału innych jednostek.

Alternatywną drogą, pozwalającą uzyskać zgodę na nurkowanie na wrakach spoza wspomnianej listy, jest wystąpienie o pozwolenie na przeszukiwanie wraku lub jego pozostałości. Procedura ta, ze względu na wymóg 30-dniowego wyprzedzenia, jest dla nurków niepraktyczna. Szczególnie uciążliwy wydaje się wymóg podania konkretnej liczby członków grupy z tak znacznym wyprzedzeniem czasowym. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, iż pozwolenie wydawane jest wyłącznie jednej grupie na dany okres. Wyklucza to możliwość podejmowania równoległych działań przez inne zespoły, prowadząc do potencjalnych konfliktów oraz ograniczając rozwój tego typu działalności.

Osobną kategorię stanowią wspomniane wyżej wraki objęte całkowitym zakazem nurkowania (obecnie są to 4 jednostki). W ich przypadku istnieje możliwość wystąpienia o jednorazową zgodę na nurkowanie w celu wykonania badań archeologicznych, dokumentacji historycznej lub oceny stanu ich zachowania. Uzyskanie owej zgody jest w obecnych warunkach prawnych niezwykle trudne, co paradoksalnie sprzyja nielegalnym eksploracjom, które mogą zagrażać integralności wraków i skutkować nieodwracalnymi stratami dla dziedzictwa historycznego Bałtyku.

W związku z tym uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Jak często wykaz wraków statków udostępnionych do płetwonurkowania jest poszerzany o nowe jednostki? Obecnie w drodze zgłoszenia można nurkować jedynie na 46 wrakach, choć zdaniem przedstawicieli społeczności nurków lista ta mogłaby być znacznie dłuższa.
2. Dlaczego forma uzyskania pozwolenia na nurkowanie w nowych miejscach jest tak skomplikowana?
3. Dlaczego pozwolenie to wydaje się tylko jednej grupie w danym okresie (art. 35a ust. 9 ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej)?
4. Jakie działania podejmuje ministerstwo, aby zapewnić właściwe zabezpieczenie wraków objętych zakazem nurkowania, w tym także przed nurkowaniem odbywającym się bez właściwych zgód?
5. Jak ministerstwo pozyskuje informacje na temat stanu chronionych zakazem nurkowania wraków?

Kazimierz Kleina